

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 9go Lutego. Rok 1865.

№ 31.

28 Stycznia

Rok 1865.

9 Lutego

Czwartek.

Wschód Słońca g. 7 m. 30
Zachód „ „ 5 „ 0

Jutro, Śtej Scholastyki Panny.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.—W następstwie ogłoszenia o zamieszkaniach meklerów, wyznaczonych do przyjmowania przedmiotów na tegoroczną wystawę przemysłową w Moskwie, przesłać się mających, Magistrat Miasta Warszawy w wykonaniu Reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 16 (28) Stycznia r. b., podaje do wiadomości powszechnej, że w miejsce podanego w poprzednim ogłoszeniu Herasima Kaduszkina, naznaczony został na 4go meklera wystawy, mekler-gieldowy, Sergiej Semenowicz Kaszajew, zamieszkały w Suszczewskiej części, 2gim kwartale, przy ulicy Selezninowskiej, w domu własnym. Obok tego Magistrat uprzedza interesowanych, że wyznaczeni do wystawy Moskiewskiej Meklerzy: Agapit i Wiktor Etarowy, Ferdynand Berg i Sergiej Kaszajew, objawili gotowość spełniania wszelkich ciążących na nich obowiązków, we względnie przyjmowania i przedstawiania na wystawę, przesyłanych na ich ręce wyrobów, bez żadnego ze strony wystawców wynagrodzenia za to, tudzież: że przyjmowanie wyrobów na wystawę, urządzaną w Domu Rosyjskiego Szlacheckiego Zgromadzenia, zacznie się w dniu 15 (27) Marca i trwać będzie do dnia 1 (13) Maja 1865 r., sama zaś wystawa otworzoną zostanie w miesiącu Maja t. r.—P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major *Witkowski.* — Naczelnik Kancelarii, *Luceński.*

Wczoraj przyjechał do Warszawy: Z Orszaku JE-GO CESARSKIEJ MOŚCI Jenerał-Major Hr: *Krejc* z Petersburga; wyjechał zaś Jenerał-Lejtnant *Semekha* do Płocka.

Gabryella z Hr: Gutakowskich *Zabiello*, przeżywszy lat 77, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończyła. W nieobecności Brata, Krewni zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na Mszę żałobną, oraz przeniesienie zwłok do katakumb Kościoła Sgo KRZYŻA, w dniu 11 b. m., o godzinie 10tej z rana odbyć się mające. (1830.)

Jan *Laszkiewicz*, Obywatel tutejszy, po kilkodniowej ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 42, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pograżona w żalu Zona, wraz z czworgiem nieletnich Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jutro, o godzinie 3½ po południu, z Kościoła po-*Dominikańskiego*, na cmentarz Powązkowski. (1818.)

O trzy kwadranse na trzecią po północy, z dnia 30go na 31szy Stycznia r. b., dokończył wczesnego życia w Warszawie, Eugenjusz *Brodzki*, Właściciel dóbr Leszna w Pcie Przasnyskim, oraz innych w Galicji Austrjackiej położonych. Straszny ten cios, tem straszniejszy, że niespodziewany, dwie naraz dotykając Familje, wydziera zarazem Babce, Matce, Zonie

i Dziecku, najdroższą im istotę, całej przyszłości nadzieję. Są nieszczęścia, na które nie ma słów pociechy, myśl tylko chrześcijańska, myśl, że ś. p. Eugenjusz, spieszniej przebiegłszy życia drogę, oczekiwać będzie na ukochanych, aby się z niemi na zawsze połączyć, może i powinna uspokoić bólem zakrwawione serca. Pokój sprawiedliwej i zacnej duszy jego!—A. B.

Dziś otwartą już jest wystawa obrazów P. Lachnickiego w Resursie Kupieckiej, wczoraj zaś po południu JW. Hrabia Namiestnik, raczył prześliczną tę galerję oglądać.

Po dwóch latach niemal przerwy, ujrzelśmy wczoraj na scenie Teatru Rozmaitości, komedję Scribe'go *Bląd*. Jakkolwiek co do treści i celu sztuki, możnaby nie jedno autorowi zarzucić, układ jej wszakże nader jest udatnym i w sytuacji dramatycznej bogatym. Pani Rakiewiczowa rolę nieszczęśliwej ofiary chwilowego błędu oddała z mocą i prawdą, a w scenie gorączkowego obłąkania, umiała się wznieść do wysokości prawdziwie tragicznej. P. Świeszewski trudną rolę Hrabiego, odegrał z istotnem przejęciem się i ogniem, a scena w której dowiadyuje się o winie żony, nie małe sprawiła wrażenie. P. Chęciński w roli starego służącego, był znakomity, inni artyści równie starannie wypracowali swoje role. Strój tylko P. Chomińskiego znajdujemy niewłaściwym i niezastosowanym do ubiorów innych.

Panujące oddawna uprzedzenia, jakoby zaprowadzanie po fabrykach wszelkiego rodzaju, najrozmaitszych maszyn, mających zastąpić ręce ludzkie, wpływało na pozbawienie klasy robotniczej zarobku, coraz bardziej upada, a skutkiem ciągłych wynalazków i ulepszeń, maszyny biorąc coraz większą po fabrykach górę, jakkolwiek z jednej strony oszczędzają wydatków na robotnika, w żaden jednak sposób, nie pozbawiają go zupełnie owego zarobku. Za dowód tego przytoczymy tu tylko cukrownie w 3ch Gubernjach, jak Kijowska, Podolska i Wołyńska, sprawozdania z których, za rok jeden, to jest 1863, posiadamy obecnie pod ręką. Zakłady te w pomienionych Gubernjach, były zaprowadzone prawie wszystkie według najlepszego i najnowszego systemu, a zatem obsługiwane po większej części maszynami, a obok tego jednakże, dawały zajęcie 24,633 osobom, pomiędzy którymi, samych tylko dzieci zatrudnionych w tychże, znajdowało się 2,518, zaś kobiet 6,595. Wszystkich tych cukrowni w owych 3ch Gubernjach było 125; najmniej w Wołyńskiej, bo tylko 6; w Podolskiej już 33, a reszta w Kijowskiej. Na tę liczbę ogólną, samych tylko takich, które opierały się na sile machin parowych, liczono 101; mała więc wcale i nieznaczająca liczba przypada na niezaopatrzone w owe maszyny zakłady, bo tylko 24, a jednak liczba zajętego w nich robotnika, ma swoje znaczenie.

Od niejakiego czasu wystawy przedsklepowe, tak się upowszechniły w Warszawie, że nie ma prawie zakładu, któryby nieposiadał takiego oszkleńcia, po za którym najwytworniejsze wyroby swoje wystawia. Jest to naturalnie naśladownictwo zagranicznych stolic, które w tym względzie, przekroczyły już wszelką bez zaprzeczenia miarę. Dosyć tu przytoczyć choćby jedną tylko ulicę Paryżką, p. n. Pokoju, gdzie przybyli z Ameryki Jubilerzy, założyli sklep swój, rozumie się z wystawą, która pod względem ilości i bogactwa klejnotów, przechodzi bez żadnej przesady, wszystkie najwspanialsze wystawy Królewskie. Perły, leżą tam jak krupy na kupie, a dyamenty, aż powszednieja, skutkiem zbytecznej ilości swojej. Wystawy w oknach takich zakładów, oceniają na kilka milionów, i to właśnie dało powód jednemu z dowcipniejszych dzisiejszych feljetonistów Paryżkich, do porównania takich wystaw z dziennikami, utrzymując, iż o ile Pannowie Kupcy, cały zasób swych bogactw, pakują w owe okienne wystawy połykające miliony; o tyle nawzajem literaci, tłoczą wszystkie w dziennikarstwo, pożerające olbrzymie siły umysłowe i krocie czytelników. Nie ulega wątpliwości, że owe wszystkie przedsklepowe wystawy, nadzwyczaj wpływają na przyozdobienie tej części stolicy, w której się znajdują; oprócz tego zaś we dnie, porozpinane po nad niemi markizy, a ciągnące się nieraz, aż przez kilka i więcej ulic, ocieniają przechodzących chodnikami od skwaru, wtedy, gdy o zmroku oświetlają ulice, tysiącami płomieni gazu; ale czy nawzajem, nie stają się one pokusą do marnotrawstwa i zbytku, jest to pytanie, nad którym za prawdę, warto nieco pomyśleć.

Z zadziwieniem wyczytaliśmy w jednym z dzieł na szczy, poświęconych leśnictwu, jakoby ptaki tego rodzaju, jak sikory, krzywodzioby, gile, zięby i t. p. były szkodliwymi dla lasów. Według bowiem ustalonego zdania badaczy przyrody, opartego na długim doświadczeniu i nauce, nietylko już wszystkie owe ptaki śpiewające, ale nawet i inne, jak kwiczoły, drozdy, kosy, dzięcioły, srokozsz i żolny, niszcząc ciągle szkodliwe dla lasów owady, największą korzyść przynoszą. Sama tak zwana sikora uboga, dla wyżywienia siebie i całego gniazdka, w którym jak wiadomo do kilkunastu nie raz piskląt posiada, potrzebuje tysiąc owadów, a zkadże ich bierze, jeżeli właśnie nie z tych samych lasów, z których sobie ojczyznę swoją utworzyła. Nawet owe sowy, które skutkiem przesady i nie wiadomości, skazane były na wytepienie, zasługują właśnie na oszczędzenie ich, z powodu tych przysług, jakie łowienie mysz, i ochranianiem pól naszych od zniszczeń, wyświadczają, a o czem już kilkakrotnie wspominaliśmy, wymieniając nawet szczegółowo ich gatunki. Nie trzeba zapominać, że żadna ręka ludzka, przy największej pilności i krzątaniu się około ochronienia lasów od niszczących je owadów, nie byłaby w stanie dokonać tego; i dla tego też mądrość przyrody przychodząc nam w pomoc, załadnia te lasy owemi sówkami, sikorami, srokozszami i całym chórem, że tak powiemy śpiewaków, którzy ożywiając swą pieśnią te gęste ustronia, przyczyniają się jeszcze do ochrony mienia naszego, przez wytepienie owych plag leśnych, jakimi są najrozmaitszego rodzaju i liczby, owady.

Jutro o godzinie 5ej minut 51 w wieczór, przypada zmiana Xiężyca, Pełnia.

W celu rozpowszechnienia wzorów, najpierwszych dzieł sztuki malarskiej, otrzymawszy zbiór najrzadszych sztychów, rozpocząłem ich reprodukcję w zakładzie moim przy ulicy Mazowieckiej Nr 1346d, tak, że już wierne odwzory z kilku słynniejszych dzieł *Rafaela Sanzio*, na wystawie w tym celu przed zakładem urządzonej, każdodziennie oglądać można. Raz powzięty plan, stale popierać zamierzyłem, wystawę więc ciągle nowe dzieła pomnażać będą; aby chcący przychodzić do zbioru, czy częściowo, czy do wyszłych kompletów, zamówienia znanych już dzieł, wedle wyboru własnego czynić mogli. Bez szkody własnej, niemogę dozwolić innym zakładom zdejmowania kopii, odzworów z pracowni mojej wychodzących, jak to już wielokrotnie miało miejsce, inaczej praw moich, drogą sądowną dochodzić byłbym przymuszony. — G. Sachowicz. (Nr 1714)

Przesyłam złp: 66 gr: 20, dla uczciwego i prawdziwie biednego żyda Josia *Augenlichta*, czeladnika tokarskiego, zamieszkałego pod Nrem 1055 lit: H, z ciężkiej bardzo wstającego choroby, żyjącego z czworgiem dzieci na zimnem poddaszu, literalnie o chlebie, zarobionym przez 8-letnią córkę sprzedającą przy 20stopniowym mrozie, garstkę jabłek przed domem. „Bądźcie miłosiernymi, jako Ojciec wasz miłosiernym jest“.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Pelagji dla starca 90 lat mającego, Franciszka *Kraśnickiego*, niemającego na życie i komorne pod Nr 405 na Krak-Przedm: rs. 1; dla wdowy *Niecińskiej* w Starym Teatrze rs. 1; dla Felixa *Madru* pod Nr 2575 rs. 1, i dla *Dzikowskiej* z czworgiem dzieci pod Nr 145 rs. 1. — Od F. M., Obywatela ziemskiego, rs. 2 dla ubogich pod opieką War: Tow: Dobroczynności zostających. — Od A. po złp. 1 na światło przed statuą MATKI BOŻKIEJ, przed Kościołami: XX. *Reformatów*, *Karmelitów* na Lesznie, po-*Kapucyńskim*, po-*Paulińskim*, i przed Dobroczynnością.

W przyszłą Sobotę, w Dolinie Szwajcarskiej, dane będzie wielkie przedstawienie, na benefis Szymona Pierre, sławnego gimnastyka na trapezie. Gimnastyczne i Herkulesowe sztuki, zupełnie nowe.

Onegdaj, Paulina Słiwerska, Szwaczka, lat 24 wieku licząca, przybywszy na mieszkanie pod Nr 500b, nagle w nocy zachorowała, a będąc rano wiezioną do Szpitala DZIECIATKA JEZUS, w drodze życie zakończyła.

Wczoraj, Teodor Burzyński, furman od Rzeźnika, wyjeżdżając szybko wozem z bramy domu Nr 614b przy ulicy Niecałej, najechał na żonę stróża tegoż domu Józefę Sidorowską, której złamał rękę i żebro; po udzieleniu jej natychmiastowej pomocy lekarskiej, na dalszą kurację odwiezioną została do Szpitala; sprawca zaś tego wypadku Burzyński, odesłany do aresztu policyjnego.

Od pewnego czasu, niektórzy nakładcy Francuzcy, wydając dzieła znakomitych Pisarzy XVIIgo wieku, naśladowają w zupełności owe pierwsze spółczesne wydania, papier gruby bez glansu, taki sam niemal jak go dawniej używano, czcionki podobne, nawet opr-

wy w pargamin, świńską skórę i drzewo, naśladowane są z egzemplarzy XVIIgo wieku. Widzieliśmy właśnie w tych dniach dzieło uczonego ówczesnego Jakóba Spona, o starożytnościach M. Lyonu, wydane obecnie z obszernymi przypisami i dodatkami Leona Renier, Członka Instytutu Francuzkiego, oraz Montfalcon, przez znakomitego Xiegarza i wydawcę Lyonńskiego Ludwika Perrina.

Jeden z Agronomów zagranicznych, w ciekawej bardzo rozprawie o życie, przytaczając wszystkie korzyści, jakie ten gatunek zboża nam przynosi, stawia w końcu pytanie, dla czego żyto nawet zdaniem postępowych rolników, uważane jest dotąd za produkt, daleko niższy aniżeli pszenica lub inne gatunki zboża. Rozprawę tę zamyka on wnioskiem, aby ziarnu temu przywrócić miejsce w rzędzie zbóż najpierwszej wartości, a to tak ze względu na użytki jego, jako też i rozpowszechnienie. Ciekawą zaiste byłoby rzeczą, jakiego w tym względzie zdania są nasi Agronomowie.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 2 Lutego.* — Minister oświecenia Duruy, ma być słuchany w Sobotę, na posiedzeniu rady tajnej, która się zajmie projektem do prawa o bezpłatnym wychowaniu. Mówią, że Minister ten nie zrzekł się zamiaru przeprowadzenia zasady wychowania przymusowego, jakkolwiek wszyscy inni Ministrowie są temu przeciwni. — Krąży wieść, że wkrótce jedno z pism politycznych ogłosi rozbiór listu przesłanego przez Cesarza Napoleona III do Ojca Śgo w r. 1859, list, który odpowie z góry na wiele argumentów przytoczonych przez Mgr Dupanloup, w części jego broszury, traktującej o konwencji z 15go Września. — Postawa Stanów Zjedno: zaczyna tu zwracać coraz bardziej uwagę powszechną. Rząd Waschingtonski pewien teraz swego zwycięstwa nad Południem i upojony powodzeniem, objawia usposobienia niezbyt sympatyczne względem Anglii i Francji. Skoro separatyści raz ukorzeni zostaną, wówczas Meksyk i Kanada łatwo mogłyby uczuć skutki niepowściągliwości wojowniczej. Trudno znowu przypuścić, aby rząd francuzki nie pospieszył na pomoc Meksykowi, gdyby nowe Cesarstwo zaatakowane zostało przez Jankesów. Co się tyczy Kanady, to twierdzą niektórzy że Anglja nie sprzeciwiałaby się zbytnie połączaniu jej ze Stanami Zjedn., gdyby takie było wyraźne życzenie tej kolonii. Sądzą jednak w Anglii, że Kanada nie okaże się przychylną owej annexji i domagać się będzie pomocy w oporze. — Kłopoty finansowe rządu tureckiego, z powodu niepowiedzenia się negocjacji o pożyczkę, są wielkie. Wprawdzie Turcja posiada ogromne bogactwa naturalne, ale brak jej praw, któreby gwarantowały własność i nietykalność kompanjom cudzoziemskim, chcącym zająć się ich eksploatacją. — Listy z Wiednia zapowiadają, że rząd Austriacki jest bliżkim porozumienia się z Izdami w kwestjach finansowych. — Rząd włoski kazał zabrać na półwyspie pewną liczbę pamfletów obrażających Cesarza i Cesarzową Francuzów. — Rzeczywisty tytuł historycznego dzieła Cesarza nie jest „Vie de César,” lecz „Histoire de Jules Cesar.” — Projekt do prawa o decentralizacji admini-

stracyjnej, został uchwalony przez Radę Stanu na Sobotniem posiedzeniu. Tegoż dnia Rada Stanu ukończyła rozbiór budżetu rektyfikacyjnego na rok 1865, oraz budżetu nadzwyczajnego na r. 1866. — P. Lesseps przesłał do kilku Izb handlowych w stolicach Europejskich okólnik, w którym oznajmia, że połączenie obu mórz jest już niejako uskutecznione. Od 1go Stycznia otworzoną jest codzienna komunikacja za pośrednictwem małych łodzi z Port Said do Suezu, i z Ismallia do Zagazig. Łodzie te przybijają do wszystkich pośrednich stacji między morza. P. Lesseps, przejechał w towarzystwie kilku osób całą tę przestrzeń, i przekona się, że komunikacja, mianowicie drobnymi łodziami, wszędzie jest łatwą. Proponuje on Izdom handlowym, aby zbadały o ile teraz już kanał, 1,20 metr: głęboki, a 15 szeroki, może być użytecznym dla handlu, i aby w tym celu przysłały delegowanych do Alexandrii na d. 6 Kwietnia. — Postanowiono, że posiedzenia Rady tajnej, odbywać się będą w ostatni dzień każdego tygodnia. (In: Bel.)

PORTUGALJA. — Do Lizbony przybył dnia 2 b. m. parowiec Magdalena, z Brazylii. Przywiózł on Hr: Eu i jego małżonkę, Xieżnę Następczynię Brazylijską, którzy się udają do Anglii. (Schl: Ztg.)

PRUSY. *Berlin, 4go Lutego.* — „Kreuzztg“ i „Zeidlersche Corresp.“ zaprzeczają pogłoskom o przesileniu ministerjalnem, ostatnia nawet z szczególniejszą uwagą, że Panowie, którym wydzielano przytem role pewne, nie tają bynajmniej swej niechęci do mierzenia swych sił w obec teraźniejszych okoliczności. Wspomniona korespondencja utrzymuje, że powinnością Prus jest bronić Xieźstwa przeciw terroryzmowi, jaki okazało stronnictwo Augustenburgskie. — „Kreuzztg“ donosi, że Minister Hr: Eulenburg zachorował. — Konradmirał Jachmann i Kapitan marynarki Kuhn wrócili do Kiel. — Komisja sprawiedliwości postanowi przekazać rządowi do uwzględnienia petycję względem zniesienia praw o lichwie. (Schl: Ztg.)

WŁOCHY. — Pomiędzy Turynem i Paryżem, odbywa się teraz żywa wymiana not, a o przedmiocie jej, krążą najsprzeczniesze pogłoski. Jedni utrzymują, że dotyczy ona praktycznego wykonania konwencji z 15go Września, inni znowu, że Encykliki Papieżkiej. — W Turynie panuje przekonanie, że Cesarz Napoleon, odplaci Stolicy Apostolskiej za Encyklikę, gdy znowu niektórzy utrzymują, iż P. Nigra donosił, że Cesarz w swej mowie tronowej nie wspomni wcale o swych istotnych zamiarach. — Podobno w Katanji odkryto spisek Burboński. — Papież ma być bardzo zadowolony z broszury Mgr Dupanloup. — Król Wiktor-Emmanuel wyjechał 3go b. m. rano do Florencji, w towarzystwie Prezesa rady, Lamarmora. — Krąży wieść, że gotuje się nowa wyprawa Burbońska do Włoch południowych, i że z tego powodu rząd francuzki przesłał swemu dowódcy w Rzymie, do rozporządzenia parostatek, stać mający w Civita-Vecchia. — Depesza z Florencji datowana 3go, donosi, że Król przybył tam o godz: 10ej. Miasto było przystrojone i uilluminowane. Tłum nadzwyczajny krążył po ulicach, a okrzyki pełne zapалу słyszeć się dawały. Tylko gwardja narodowa wystąpiła pod broń i witała Króla swemi okrzykami. W pałacu Król się ukazał ludowi na balkonie. (N. Pr: Z)

Ostatnie Wiadomości.

Dnia 7go b. m. otwarte zostały posiedzenia Parlamentu Angielskiego. Treść mowy tronowej jest następująca: „Traktat pokoju zakończył układy pomiędzy Austrią i Prusami z jednej strony, a Danją z drugiej. Doniesienia, jakie Królowa otrzymuje od Mocarstw zagranicznych, czynią nadzieję, że nie należy się obawiać zakłócenia pokoju Europejskiego.” — Królowa ubolewa nad trwaniem wojny w Ameryce Północnej, zachowa jednak dotychczasową postawę neutralną i cieszyć się będzie z zgodnego porozumienia się obu stron. Stosunki z Japonją noszą cechę bardziej przyjacielską, stanowisko Rządu Japońskiego wzmacniało się. Powstanie wybuchło przed 2ma laty między krajowcami Nowej Zelandji trwa ciągle. — Monarchini zatwierdziła Federacyjne zjednoczenie Stanów Angielskiej Ameryki Północnej, a cieszy się spokojnością panującą w Indjach. Finanse kraju są w ogóle w stanie pomyślnym. Nędza w okręgach fabrycznych zmniejszyła się, a pomyślność Irlandji wzrasta. Mowa tronowa zapowiada w końcu rozmaite bile dotyczące ubogich, patentów i sądownictwa.

„Monitor“ Paryżki z 7 Lutego zaprzecza wiadomości, jakoby Cesarz Maxymilian ustąpić miał Francji niektóre prowincje swego Państwa. — P. Drouyn de Lhuys zrobił nader energiczne przedstawienie Nuncjusowi, z powodu listu jaki tenże pod datą 12 Stycznia przesłał z powinszowaniem Biskupowi z Poitiers. — Rada Stanu uznała wczoraj Biskupa z Moulins i Arcy-Biskupa z Besançon winnymi nadużycia władzy. — Rząd włoski poręczył 6% od kapitału towarzystwu budującemu kolej żelazną z Turynu do Savone i Acqui aby tym sposobem zapewnić byleż stolicy bezpośrednią komunikację z morzem Śródziemnem. (St. An.)

Wiadomości Literackie.

Wyszedł Nr 4ty „Gazety Rolniczej” i zawiera artykuły następujące: O kądzieli, przez Alexandra Budziszewskiego. Rady Pszczolarza, przez Józefa Znamirońskiego. O stajniach (z 4ma drzeworytami, ciąg dalszy), przez Adama Mieczyskiego. Korrespondencje gospodarskie: z Warszawy, przez Alexandra Makowieckiego; z Częstochowie; przez Wiktora Zobern, i z Gubernji Grodzieńskiej, przez Faustyna Łopatyńskiego. Nowiny gospodarskie,

Wyszedł Nr 6 *Opiekuna Domowego*, który zawiera następujące artykuły: Podróż w Tatry (ciąg dalszy); Kontrakty Kijowskie; Kościół i Klasztor XX. *Paulinów* na Jasnej Górze w Częstochowie; Częstochowa; *Mikołaj Kopernik* (c. d.); Rozmaitości; Od Redakcji.

Nr 5ty *Kmioleta* wyszedł z druku i zawiera: Uroczystość N. PANNY Gromnicznej; Użyteczność pokrzywy w gospodarstwie; Hyena; Ubogi Student i bogaty Szmul, (dokończenie).

„Duetto Baś, baś” i „Piosnki Zosi” z Dziadów, śpiewane przez PP. Kwiecińską i Köhlera, na koncertach Dyrektora Stan: Moniuszki, są do nabycia w składzie nót muzycznych Michała Glücksberga przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu Grodzickiego pod Nr 9 (411), oraz w innych składach nót tak w Warszawie jak i na prowincji. (1719)

Przyjechali do Warszawy:

Cielecki Leopold Ob: z Zagórza nr 1075; Trepka Wład: Ob: z Sieradza nr 613; Wojczyński Stefan Ob: z Porytego nr 1582.

Wyjechali: Gostomski Stanisław Ob: do Belska; Krzywoszewscy Wojciech i Xawery Ob: do Drwalewa; Karczewski Stanisław Ob: do Lublina.

Przyjechali koleją żelazną: Braun Karol Dyrektor Akcjonariuszów Oświetlenia Gazowego z Wrocławia nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Berends Leokadja Wdowa po Jenerale-Majorze do Wiednia; Bieczyński Tad: Ob: do Wrocławia.

DONIESIENIA.

Pieniądze do wypożyczania!

Rs. 2,500,000. Osoby prywatne, jak również i handlujące, mogą w gotówce każdą wysokość, stosownie do życzeń, jednakże nie mniej jak 2,500 Rs., na hypoteki, posiadłości gruntowe, zabezpieczone ruchomości, wexle i tym podobne ubezpieczenia, pod bardzo korzystnymi warunkami otrzymać. Zgłaszać się można przez Niemieckie, Francuzkie, lub Angielskie listy frankowane, pod adresem: **S. C. 9 Flora Terrace, Spa Road, London S. E.** (1760.)

W dniu 6 Lutego, w Wielkim Teatrze na przedstawieniu opery *Linda*, przy wyjściu z Teatru, zamienioną została przez pomyłkę *Salopa* Futrzana, przy Amfiteatrze 1go piętra ze strony prawej. Uprasza Wielmożnych Państwa Oficjalista Teatru Wielkiego, aby zamienioną *Salopę* z Futrem, raczyli złożyć do Biblioteki, a otrzymają swoje.

Idzi Pawłowski, Łoźmajster. (1827.)

Znalezioną w d. 6 Lutego r. b. **Sakiewkę**, w której była Obrączka ślubna i Rubel jeden, odebrać można w Powązkach u Uzdowskiej Zofji, w domu Siemionowej. (1747.)



JALOSZKA bardzo piękna, rosła, czystej rasy Szwajcarskiej, pochodząca z Folwarku Rudaw w Marymoncie, z urzędowym świadectwem, mająca rok i pięć miesięcy, jest do sprzedania za cenę ostateczną Rs. 50, przy ulicy Senatotskiej pod Nrem 468/9, wprost Kościoła XX. Reformatów, u młodszego Katarzyny. (1810.)

Dziś rano zimna stopni 12, w południe zimna stopni 8. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 5 c. 8. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *La Trawiata* (Violeta), przez Artystów Włoskich. Abonament lit: A Nr 9.

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Lektorka*.

Dziś i codziennie w Dolinie Szwajcarskiej **Wielkie Przedstawienie** Towarzystwa Sztuk Akrobatycznych i Obrazów z żywych Osób, pod Dyrekcją P. Jana Lütgens. Początek o godzinie 5ej w wieczór. (Nr 569.)

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 8 Lutego r. b.: dukaty hollenderskie nowe ważne dają rs. — kop: —; za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 88 k. 82 $\frac{1}{2}$, dają rs. 88 kop: 57 $\frac{1}{2}$; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 39 $\frac{1}{2}$, dają rs. — kop: —; za akcje Głównego Tow. Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 119 k. 75, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 69 k. —, dają rs. 68 k. 25; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 80 k. 50, dają rs. 80 k. —; za nową Rossyjską pożyczkę prem: z r. 1865 żądają rs. 104 k. —, dają rs. 103 kop: 50. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. 42 $\frac{1}{2}$, od listów zastawnych kop: 7 $\frac{1}{2}$.

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 8 b. m. placono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 50 do rs. 5 k. 10; żyta od rs. 2 k. 82 $\frac{1}{2}$ do rs. 3; owsa od rs. 1 k. 80 do rs. 1 k. 80. — Dnia 7 b. m., za wiadro okowity próby 1otej placono od rs. 2 kop: 63 $\frac{1}{2}$ do rs. 2 kop: 75 $\frac{1}{4}$, za garniec od kop: 86 do kop: 90.

DONIESIENIA.

Nowe ważne Przedsiębiorstwo do którego potrzeba kilkunastu WSPÓŁPRACOWNIKÓW

Poszukiwani są zdolni Ludzie obeznani mniej więcej z rolnictwem, handlem, przemysłem, administracją i prawami krajowemi, jako Współpracownicy w charakterze Komisarzów, a to dla pośredniczenia przy kupnie, sprzedaży, wydzierżawieniu, Majątków ziemskich w Król. Polskiem a nawet Cesar. Rossyjskiem, Domów w Warszawie i innych miastach, Lokacji kapitałów na hypoteki, zbywanie takowych już ulokowanych i windykacji pot zebujących, jako też wszelkich interessach prywatnych z rolnictwem, handlem, administracją kraju i sądownictwem związek mających, a pośrednictwa wymagających. Zamieszkiwać oni mogą tak w Warszawie, jako też w innych miastach, jednak tam gdzie się znajdują Xiegi hypoteczne i gdzie jest większy ruch handlu; złączeni oni będą z Domem Komissowem w Warszawie, gdzie się koncentrują wszelkie tego rodzaju interesa i pod jego kierunkiem działać, oddani wyłącznie temu zawodowi. Wymagana jest od każdego Komissanta kaucja w gotowiznie **od tysiąca do dwóch tysięcy Rubli sr.**; na dotrzymanie warunków umowy, od której procent 6% zapewnia się. Kaucje te Dom Komissowy z którym złączenie nastąpi, zabezpieczy hypotecznie na Nieruchomości w Warszawie i zapewni wynagrodzenie za pracę oznaczonym procentem od ogólnych interesów jakie rachunki i xiegi wykażą w czasie oznaczonym. Zgłoszenia się z opisem dokładnem kwalifikacji, **Dom Złeczeń K. Puławskiego**, w Warszawie pod Nr 419, obok Poczty, od lat kilkunastu eksystujący, przyjmuje, **franco.** (Nr 493).

Dziś przy ulicy Pięknej pod Nrem 1713, przed Doliną Szwajcarską, danym będzie **Bal kostjumowy**, w nowo wytwornie urządzonej Salonie, przy rzęsiestem oświetleniu, na którym grać będzie doborowa Orkiestra. Restauracja miejscowa poczyniła wielki zapas Potraw i Napoi. Dla ułatwienia Szanownym Gościom, Dorożki z przed Teatru kursować będą tam i na powrót. Cena wejścia od Osoby Rs. 1, na ubogich Kop: 2/2. Zacznie się o godz: 9tej.

Anna Jankowska. (1654.)



Idące Osobie ulicą Śto-Krzyżką, uronioną została **Książka do Nabożeństwa**, pisana, oprawna w safian, z wylóconemi literami **T. T.** na jednej stronie, a **Rok 1864** na drugiej. — Ktoby takową znalazł i odniósł na Ulicę Wielką Nr 1437, dom Wgo Rychłowskiego, na pierwsze piętro, Nr mieszkania 3ci, oprócz wdzięczności, otrzyma **dwa ruble nagrody.** (1688.)



Nagrody Rs. 50, kto przejmie skradzionych z 23 na 24 Stycznia r. b. nocą, ze stajni w Miłczynie pod m. Szreńskim, **dwie Kłace** z rasy Arabskiej. 1) Maści gniadej, lat 8, wzrostu średniego, na przedniej lewej łopacie znak 58, na zadniej z tejże strony litera G, oczy wypukłe, ogon lekki, włos czarny nieco z białem pomieszany. 2) Maści i wzrostu tegoż, lat 3 w czwartym, na ozołe mała biała gwiazdka, na zadniej lewej nodze włos i kopyto niżej pęciny nieco białe, na szczegól z prawej strony narost wielkości małego orzecha. (Nr 1638.)



Zadana jest **Summa Rs. 9,000**, na pierwszy numer hypoteki, po Towarzystwie Kredytowem, na majątek Ziemski, w Gubernji Warszawskiej położony. Wiadomość bliższa w pałacu Łubewskich, w korpusie, mieszkania Ner 17, przy ulicy Królewskiej, bez pośrednictwa osób trzecich. (Nr 1758.)

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że na wydzierżawienie bufetu na Stacji Alexandrów, poczynając od 1go Kwietnia r. b., do dnia 1go Lipca 1867, przyjmowane będą w biurze Dyrekcji na stacji Warszawa przez Naczelnika Kancelarii deklaracje opieczetowane, na papierze stempowym ceny kop. 15.

Mający przeto chęć współubiegania się o tę dzierżawę, winien złożyć deklarację, która obejmować powinna:

- 1) Imię i nazwisko deklarującego, oraz miejsce zamieszkania.
- 2) Summę literami wyrażoną jednorocznej ceny dzierżawy.
- 3) Oświadczenie, że poddaje się bezwarunkowo wszelkim obowiązkom zastrzeżonym w warunkach dzierżawnych zamieszczonym.
- 4) Że dołącza się Kwit Kassy Głównej D. Ż., na złożoną kaucję Rs. 150.

Nadto Dyrekcja uprzedza, iż co do prawa propinacyjnego służącego właścicielowi gruntu na którym stacja Alexandrów jest położona, współubiegający się o tę dzierżawę, winien bezpośrednio porozumieć się z nim w tym względzie.

Deklaracje przyjmowane będą od dnia 15go Lutego do dnia 10 Marca r. b. włącznie. Szczegółowe warunki dzierżawne, przejrzane być mogą w biurze Dyrekcji każdodziennie od godziny 9 z rana do 3 po południu, wyjąwszy dnie Świąteczne.

Dittmann.

Naczelnik Kancelarii, Findeisen.
(Dz. War.)

Restauracja Tomasza Jasińskiego,

przy ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w domu Wgo Grodzickiego, ma zaszczyt przypomnieć się Szanownej Publiczności że świeżemi zawsze Potrawami. Pieczeń wołowa z rożna od godziny 6ej wieczór. Obiady po Złp. 1 Gr. 20 miesięcznie. Piwo Bawarskie i Dubeltowe, zwane Bokbier, z Fabryki Haberbach, Schiele i Klawe; oraz wszelkie Trunki krajowe i zagraniczne. Wieczorem Muzyka grywać będzie. Spodziewam się że Szan. Publiczność jak dawniej i nadal względami swemi zaszczycać mnie raczy. (Nr 1774.)

W dniu 17 b. m., o godzinie 4ej z południa, przed Wnym Sadowskim Asesorem Delegowanym, w Trybunale Cywilnym Warszawskim Wydziale I, sprzedana będzie przez publiczną działową licytację, **Kolonja** we wsi Odolanach pod Warszawą, mórg 33, przętów 224 rozległa. Wiadomość o warunkach u Pisarza Trybunału, i u Niemirowskiego Patrona. (Nr 1783.)

Nagrody Rs. 5. — Otrzyma kto odniesie do Mieszkania Wgo

Naczelnika Karpińskiego na Poczcie, zgubiony **ME-DALIK** w rodzaju Sylwetki, z Obrazkiem wyjmowalnym Sgo Wincentego, otoczony granatkami oprawnymi w złoto. Nagroda powyższa wartość Medalika! (Nr 1666.)

Do Hotelu w mieście Gubernjalnym, potrzebny jest zaraz **Subjekt** Handlu, lub Cukierniczy, albo też i nie fachowy mężczyzna lub kobieta, do prowadzenia rachunków. Wiadomość powziąć można w Bazarze przy ulicy Granicznej, w Sklepiku z Pieczywem. (1771.)

Dnia 2 Lutego, idąc ulicą Senatorską do XX. Bernardynów, zgubiony został **Woreczek** dywanowy, w którym się znajdowały: Książki, Arka Pocięchy i Rożancierwa, razem oprawne, Rożaniec, Rubel który był w pudełeczku od zapalek, kilka groszy drobnymi i Okulary. Łaskawy znalazca niechaj zatrzyma u siebie pieniądze, a resztę niech odda do Drukarni Kurjera Warszawskiego. (1789.)

SKŁAD TOWARÓW ŻELAZNYCH WEJGEL I MENCEL

przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 497 c, wprost Handlu Wgo Dobrycza.

Otrzymał znaczną partję **PIL ANGIELSKICH**, poprzecznych i podłużnych, rozmaitej wielkości w najlepszych gatunkach, które sprzedają się po cenach najumiarkowańszych. (Nr 1781).

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.

Podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 12 (24) Lutego r. b., o godzinie 11ej z rana, odbędzie się w biurze Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej, pod Nr 607, licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje, na dostawę roczną do Mennicy Oleju Rzepakowego preparowanego wiader 120, odpowiednio do warunków, które każdodziennie z wyłączeniem dni świątecznych, w biurze Dyrekcji Mennicy przejrzane być mogą.

Za praetium fisci do licytacji naznacza się summa Rs. 480, a vadjum Rs. 48 wynosi.

Przytem zastrzega się, że do licytacji powyższej, sami tylko Fabrykanci lub składnicy oleju przypuszczeni zostaną.

Dyrektor **Wołowski.**

Sekretarz **Niewiadomski.**

W z ó r d o D e k l a r a c y j:

W skutku ogłoszenia Dyrekcji Mennicy z dnia 23 Stycznia (4 Lutego) r. b. składam niniejszą deklarację, jako podejmuję się dostawę do Mennicy, oleju rzepakowego preparowanego w ilości wiader 120 w ciągu roku 1865/6, za summe Rs. NN., wyraźniej to jest licząc po Rs. N. kop. N. za wiadro, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych. Kwit Kassy Mennicznej na złożone przezemnie vadjum w ilości Rs. 48 załączam. Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie pod Nr... przy ulicy... w Warszawie d. 12 (24) Lutego 1865 r.

(Podpisać czytelnie Imię i Nazwisko.) (Dz. War.)

Ktoby z PP. Obywateli Ziemiskich w okolicy M. Grójca zamieszkałych, życzył sobie mieć zredagowany **Projekt do Likwidacji** a także i samą **Likwidację** za grunta, w języku Polskim lub Rosyjskim; raczy zgłosić się do Cukierni P. Łopińskiego w Grójcu, gdzie dowiedziawszy się o adresie Referującego, w przeciągu parę dni, tamże takowe odebrać może w największej akuratałości. (Nr 1676).

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania zaraz, **Sklep** z Norymberszczyzna, wszelkimi rekwizytami, oraz Dystrybucją. Wiadomość wprost Zamku pod Nr 29, w tymże Sklepie. (Nr 1767.)

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej, mianowicie we wsi Hamerni, Powiecie Zamojskim, Gubernji Lubelskiej, o mil dwie od miasta Tomaszowa i drogi bitej, a o cztery mile od miasta Zamościa, jest do wydzierżawienia od dnia 1go Marca 1865 r. **Fabryka Papieru** (z systemem czepanym), o czterech cylindrach czyli holendrach i tyleż kadziach, z prasami, z siłą wody poruszanych, od lat kilkunastu pod nazwą **Sopot** istniejąca, wraz z wszelkimi do Fabrykacji takiej potrzebnymi rekwizytami. Warunki do wydzierżawienia tego Zakładu, są do przejrzania w każdym czasie w Warszawie, w Biurze Kontroli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej, przy ulicy Senatorskiej w pałacu pod Nrem 472, i u Rządcy Klucza Alexandrowsko-Łukowskiego, mieszkającego pod miastem Józefowem, we wsi Majdanie Nieprzyżym, a pocztę z stacji Zwierzyniec odbierające. Ostateczny zaś termin do składania deklaracji, naznacza się na dzień 20go Lutego r. b., w którym to dniu odbędzie się zarazem licytacja we wsi Zwierzyniu. (Nr 738.)



Rejent Kancelarii Okręgu Płockiego, wiadomo czyni, iż na żądanie pełnoletnich Sukcesorów Leopolda Klemensa Domaszewskiego, jako to: Bronisławy z Domaszewskich Arendt, Łukasza Arendt, Urzędnika Rządu Gubernjalnego Płockiego małżonki i Sabiny z Domaszewskich Kisielewskiej, Wenantego Kisielewskiego Obywatela żony, w asystencji i za upoważnieniem swych mężów, a zarazem Wenantego Kisielewskiego w imieniu własnym jako nabywcy praw Adolfa Domaszewskiego działających, w mieście Płocku zamieszkałych, **dwie Nieruchomości** miejskie, w mieście Gubernjalnym Płocku, przy ulicy Królewieckiej położone, to jest: 1) Dom parterowy masiw murowany, z takąż oficyną, zabudowaniami w podwórzu i ogrodem owocowym, pod Nrem 227/8, na placu czynszowym. 2) Plac pusty czyli grunt orny, dwanaście zagonów szeroki, dziedziczny, ciągnący się od ulicy Królewieckiej, do Alei miejskich pod Nrem 204 sytuowany, sprzedane zostaną w drodze dobrowolnej przez publiczną licytację, przed podpisaniem Rejentem i w jego Kancelarii w mieście Płocku, przy ulicy Grodzkiej pod Nrem 33 istniejącej, w dniu 8 (20) Lutego 1865 r., o godzinie 10ej z rana, każda oddzielnie. Warunki licytacyjne do tej sprzedaży ułożone, przejrzane być mogą każdego dnia w Kancelarii podpisanego Rejenta. Licytacja rozpocznie się co do Nieruchomości Nr 227/8 od summy rs. 2700, a co do Nieruchomości Nr 204, od summy rs. 300; zaś wadja do tej licytacji na ręce Rejenta złożyć się winne, wynosząc: do Nieruchomości pierwszej, Rs. 600, a do Nieruchomości drugiej, Rs. 75.

W Płocku dnia 5 (17) Stycznia 1865 r.

Stanisław Pyrowicz. (Nr 959.)

Istniejący w Warszawie w pałacu Dyzymańskich przy ulicy Podwał pod Nr 497 i pod firmą

A. TREUFELDT.

KANTOR KOMISOWY

Sprzedaży i Kupna Dóbr, Domów i Lasów,

w Królestwie i Cesarstwie, niezależnie od interesów dotyczących tych przedmiotów, jako mający w Państwie Niemieckim rozległe stosunki i Agentów, dostarcza z zagranicy **ludzi roboczych**, rekomenduje **Agro-nomów**, odzyskuje na drodze Sądowej od osób prywatnych należności i załatwia wszelkie zlecenia w interesach Sądowo-Cywilnych, oraz redaguje **Prośby i Tłomaczenia**. (Nr 849.)



Fortepjan mahoniowy, o półsiedmiej oktaw, z jednej z cenniejszych Fabryk Warszawskich, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 607, Szwajcar miejscowy wskaże. (Nr 1764.)

A. RODKIEWICZ

Skład Herbaty Chińskiej

ulica Miodowa pałac Arcybiskupów Nr 492. Otrzymał transport wyborowej **Herbaty**, tak czarnej jako też i kwiatowej, na rozmaite ceny od Złp. 5 gr. 15. Mianowicie poleca Herbatę czarną na Złp. 12 za funt. (1254.)

FABRYKA CERAT

Exystująca od lat 30 przy **FABRYCE OBIĆ PAPIEROWYCH A. VETTER et COMP.**, z dniem 1 Stycznia r. b. przeszła na własność podpisanego.

Wszelkie więc obstalunki na wyroby z tejez Fabryki przyjmowane będą w Składzie Materiałów Pismiennych i Rysunkowych, oraz Obić Papierowych, w gmachu Resursy Obywatelskiej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 369, obok Dobroczyńności, przytem przyjmowane będą Obstalunki na Pokrowce Ceratowe, do przykrycia Fortepjanów Stołów i Komód; oraz Skład ten zaopatrzony jest w różne **Ceraty** drzewne i deseniowe; w **Ceraty** pianotypowe, powozowe i posadzkowe; **Tła** do Fotografji, **Płótta** Malarskie, **Skóry** Amerykańskie, **Płótta** Angielskie Introligatorskie; jakoteż wszelkie artykuły do Materiałów Pismiennych należące, z któremi po cenach fabrycznych poleca się.

J. KUTKOROWSKI.

(Nr 1035).

Zarząd Naczelnika Inżynierów Warszawskiego Wojennego Okręgu.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w biurze jego w Alexandrowskiej Cytadeli, w przyszłych trzech miesiącach r. b., odbędzie się publiczna licytacja, na dostawę w ciągu trzech lat: 1866, 1867 i 1868, cegły dla robót w Twierdzy Brześć-Litewskiej. Licytacja ta odbędzie się dwoma następującymi sposobami: 1) że entrepreneur będzie wyrabiał cegłę we własnej cegielni, czyli dostarczać z drugih prywatnych cegielni, i 2) że entrepreneur będzie miał od Rządu gotową cegielnię z potrzebnych zabudowaniami dla wyrobu cegły i administracji entrepreneuru.

O dniu licytacji, ilości kaucji i innych warunkach tej entrepryzy, obwieszczonym będzie po zatwierdzeniu licytacyjnych warunków przez Okręgową Wojenną Radę Warszawskiego Wojennego Okręgu.

Radca Kolejalny, Woroncow-Weliaminow.
(Dz. War.)

GUARANA

PP. GRIMAULT ET C^{ie} APTEKARZY W PARYŻU

Nowy produkt farmaceutyczny sprowadzony z Brezylji do Francji przez P. Grimault, Nadwornego Aptekarza Xiecia Napoleona, usmierza w jednej chwili **najoporeczywszy ból głowy, migreny, neuralgie i biegunki.** Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa. (Nr 322).

Tabele Likwidacyjne,

mogą być układane lub tłómaczone na język Ruski przez Urzędnika, który w ciągu lat kilku był tłómaczem w jednej z Władz Wyższych i obecnie zajmuje posadę, mogącą służyć za rękojmię odpowiedniej kwalifikacji do odrabiania podobnych interesów. Wiadomość pod Nrem 536, przy ulicy Kapitulnej, w drugim domu od roku Miodowej, w Haftarai złotem i srebrem Zalewskiego. (Nr 1508).

Są do sprzedania z wolnej ręki **Dwoje DÓBR**, jedno włók 130 rozległości mające, w Pow: Siedleckim; drugie włók 115, w Pow: Zamojskim, w Gub: Lubelskiej położone. W obu Dobrach gleba ziemi pszenna i podobnym łąk, a zabudowania w stanie zupełnie dobrym. Bliższa wiadomość u Wgo Józefa Wołowskiego, Patrona w Lublinie. (Nr 1778).

Potrzebna jest zaraz **Polka**, do udzielania na godziny Języka Polskiego, lub też na ciągłe, do dziewczynki 9-letniej. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, numer 1524, na 1 piętrze. (Nr 1755.)

Posiadający języki gruntownie Polski, Rosyjski i Francuzki, stara się o posadę **Rządcy** domu albo majątku, buchaltera albo korespondenta w sklepie. Wiadomość w Składzie Materiałów Pismiennych J. Kamińskiego, Nro 473c, przy ulicy Wierzbowej. (1765.)

Młodzieniec dobrego prowadzenia się, może znaleźć miejsce na **Ucznia** Farmacji, w Aptece w Warszawie. Wiadomość w Składzie Materiałów Aptecznych W. Mrozowskiego, ulica Podwal. (1784.)

Młoda **PANNA** dobrego urodzenia i kondyty, wydoskonalona w szyciu i robieniu Strojów, mogąc zarazem zająć się praniem, i wyręceniem Pani z kluczami, pragnie znaleźć odpowiednie miejsce w porządnym domu jako Panna Służąca. Również, poszukuje się w stosunku gotowym Kapitałem 10,000 Rs. kupno, lub odpowiednia długoletnia Dzierżawa dóbr z Inwentarzami. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrm 674, parter od frontu w bramie na prawo Nr 3. (Nr 1766)

Są do sprzedania w Warszawie dwie **Nieruchomości**: jedna przy ulicy Zgoda, drugi dom od rogu Brackiej Nr 1522a, a druga przy ulicy Pawiej Nr Nr 2327a, dla kupna których, potrzeba: pierwszej rs. 2000, a drugiej rs. 1500, reszta może pozostać na gruncie. W ostatniej z tych posesji, są Mieszkania do wynajęcia po trzy i dwa Pokoje. Wiadomość przy rogu ulic Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 1583, w podwórzu w lewej oficynie na dole, u wojskowego, jak znak na drzwiach. (1780.)

PANNA, zamieszkała przy rodzinie, uzdatniona do Krawiecczyzny damskiej bielizny i Strojów, przyjmuje podobne roboty i takowe w prędkim czasie wykonywa. Bliższa wiadomość w domu Nr 770 pod Zegarem, przy ul: Chłodnej w mieszkaniu WW. Rusieckich. (Nr 1708)

Student Szkoły Głównej, życzy udzielać **Lekcje** Uczniom Gimnazjum, lub przygotowywać do tegoż. Wiadomość pod Nr 2468, Nr 54 mieszkania, w każdym czasie; zarazem może udzielać języka Rosyjskiego, wyłącznie dla chcących korzystać. (1757.)

Drzewo Sosnowe, Olszowe i Brzozowe

w sążniach trzyłokciowych kubicznych, zupełnie suche i zdrowe, dostawiane będzie prosto z lasu, w ciągu kilku dni po zamówieniu, po cenie umiarkowanej i ułożone na wskazanem miejscu, przez włóscian dostawiających. — Obstalunki przyjmują się w Składzie Skór Em: Brinckenhoffa, przy ulicy Białej. (1759)

W Niedzielę to jest d. 5 Stycznia, z rana o godzinie smej, w przechodzie z ulicy Wielkiej na Pańską do domu Ochrony 3ciej, przypadkowym sposobem zgubioną została **Książka** pod tytułem: „Rodzina Romarkierta” z Gazety Polskiej wydruku. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie pod Nr 1212 przy ulicy Pańskiej do Dozorczyńi Ochrony. (1725.)

BRAUSEWETTER I SPÓŁKA W SZCZECINIE

KANTOR KOMISOWY I EXPEDYCYJNY.

Podje muje się transportowania po linjach regularnej Parowej Żeglugi.

Stettin-Hull (Liverpool, Manchester, Bradford, Leeds), Leith (Glasgow, Dundee), Amsterdam, Rotterdam, Stockholm, London, Antwerpen, jak również Koleją Żelazną do właściwych Stacji. (Nr 1793).

Do sprzedania: **Wachlarz** biały używany i Chustka czarna Koronkowa, zupełnie nowa, w tych dniach z zagranicy sprowadzona. Wiadomość na Nowym Świecie w Dystrybucji, obok Piekarni Bochenka, w domu Szpakowskiego, naprzeciwko Izby Obrachunkowej. (1756.)

Pomocnik Fotograficzny, jako operator, może mieć stałe miejsce na prowincji. Wiadomość w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym P. Jana Janussowskiego Optyka, pod Nrem 464/5, obok Kościoła PP. Kanoniczek, wprost Teatru. (Nr 1762.)

Potrzebna jest **Panna służąca** zaraz, na wieś, która by się znała na krawiecczynnie, i Nianka porządna z dobrymi świadectwami, nie młoda. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Trębackiej, w Zakładzie młyna parowego. (Nr 1769.)



DOM pod Nrem 1559 a, będący obecnie własnością J.W. Dobrodziejew, bez żadnych długów, ale summy może zostać na nim trzy części, jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa faktorów. — Wiadomość w tymże domu, na 2em piętrze. (Nr 1437.)

Jest do sprzedania zaraz, z wolnej ręki lub zamiany za Dom w Warszawie, **WIEŚ**, pod względem stosunków z rolnikami uwłaszczeniemi zupełnie uregulowana, o wiorst dwie od szosy i Stacji Pocztovej Żarnów, przy trakcie bitym Piotrkowsko-Kieleckim położona, oddalona od Kolei Stacji Piotrków mil 5; w której wysiewu korcy oziminy 120, i w tym stosunku jarzyny, siana fur 100 gruntowego, lasu włók 10; przestrzeni ogólnej włók nowopolskich 35. w tej czysto folwarcznej włók nowopolskich 26; pozostaną przy gruncie pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i Skarbową, spłacalne procentem amortyzacyjnym. Bliższa wiadomość u Patrona Trybunału Alfreda Jende, w Warszawie ulica Długa Ner 586 b, lub na Poczcie w mieście Żarnowie. (Nr 1296.)



Jest do sprzedania **Bryczka** parokonna, w dobrym stanie. Widzieć można przy ulicy Bednarskiej Nro 2678a. — Tamże jest potrzebna Guwernantka do małych dzieci. Wiadomość u Właścicieli domu. (1779.)

AGRONOM

rodem ze Szląska, zarządzający od siedmiu lat znacznymi dobrami w Królestwie, i opatrzony chlubnymi świadectwami, tak tutejszych jak i Szląskich Właścicieli dóbr, życzy sobie od Sgo Jana r. b., objąć podobne obowiązki w Królestwie lub Cesarstwie. Bliższą wiadomość na listy frankowane O Kirschstein, przy ulicy Bielańskiej Nr 595. (Nr 1452.)



DOM masiv murowany, blachą kryty, z dwoma Oficynami, Wozowniami, Stajniami, Spichrzem, Komórkami i innemi dogodnościami w Pradze, w przynajmniej ulicy położony, oraz **Głina** niewyczerpana w kolonii Targówku, jest w każdym czasie do sprzedaży. Wiadomość w Warszawie pod Nrem 2856, u Jaworowskiego powziąć można. (Nr 1761.)

Dom Zleceń Rolników Nadwiślańskich, Lubelsko-Sandomierski. — M. honor zawiadomić, że dnia 24go Lutego r. b. odbędzie się w mieście Lublinie ogólne zebranie Akcjonariuszów tegoż Domu dla wysłuchania sprawozdania i zatwierdzenia billansu za rok 1864. PP. Akcjonariusze ze względu na ważność wielu kwestji mających się rozbiierać, raczą licznem zgromadzeniem się zebranie to zaszczyścić. — *Wydrychiewicz, Jasieński i Bieliński.* (1445)

Dom Handlowo-Komisowy NASION, PRODUKTÓW I NARZĘDZI ROLNICZYCH,

ulica Miodowa, Pałac Arcy-Biskupów, Nr 492, otrzymał Transport **Świeżych NASION**, wyrobowej dobroci, Pastewnych, Ogrodowych, Warzyw i Kwiatów. — **A. Rodkiewicz.** (Nr 1321)



Różne **Meble**, Zegary, Lustra i inne sprzęty, są do sprzedania, codziennie, od godziny 10ej z rana do 3ej po południu, w domu Janasza przy ulicy Żabiej, za kratami, po lewej stronie, pierwsza sieć od ulicy, na 2em piętrze. (Nr 1763.)

Z powodu wyjazdu do Rosji, jest do sprzedania zaraz, bez faktorów, **Kolonja**, 4ry mile odległa od Warszawy, przy szosie, z zabudowaniami obszernymi nowymi, Dom mieszkalny obszerny, Obara na 20 krów, dwie Stodoły i dwa Domy dla parobków, 13 morgów Lasu budowlanego, 15 morgów łąk, w ogóle rozległości tej Kolonji 5 włók, z martwym i żywym inwentarzem, cena 25,000 złp. — Wiadomość, ulica Zgoda, Nro 1522, Nr mieszkania 2. (Nr 1611.)

Dobra Ziemskie

Osmolice i Nowodwór,

w Powiecie Łukowskim, Okręgu Żelazowskim, mające 150 włók rozległości, w tych bardzo znaczna część łąk, nad rzeką Wieprzem, 5 wiorst od szosy Lubelskiej, stacji pocztowej Mosszczanka, 14 mil od Warszawy położone, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość bliższa pod Nrem 1740, Plac Sgo Alexandra, Nr 1 mieszkania. (Nr 1588.)

Nagrody Rs. 3.



W dniu 5 Lutego to jest w Niedziele, ze Sklepu przy ulicy Nowo-Senatorskiej, około godziny 7ej wieczorem, wybiegła **Suczka** z rasy mieszance, cała czarna. Uprasza się Szanownego znalazcę o zwrot takowej pod Ner 415 ulica Krakowskie-Przedmieście, do P. Jankowskiej, za powyższą nagrodę jeżeli takowej żądać będzie. (1768.)



OSTRYGI OSTENDZKIE I HOLSZTYŃSKIE z Flensburga, świeże, wyborowe, codziennie nadchodzą do Handlu Win **Ant. Stepkowskiego.** — Tenże Handel **SIELA WY Augustowskie.** (Nr 1422.)